Cena n[illegible] groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: **we wtorek, czwartek i sobotę.**

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok III. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 27. lutego 1936 r. | Nr. 24

Kapitał zaufania.

Na straży waluty polskiej.

Konsolidacja gospodarcza i finansowa Polski w ostatnich latach mimo kryzysu, nękającego świat przeszło od lat 6-ciu, poczyniła duże postępy. Niewątpliwie dużo ponieśliśmy ofiar, wiele musieliśmy sobie odmówić, lecz stwierdzić trzeba, że te wszystkie ofiary i prywacje nie były daremne. Gdy pod uderzeniami bezlitosnego kryzysu w wielu państwach nastąpił cały szereg zaburzeń finansowych i krachów bankowych. Polska z pod ciosów tych wyszła zwycięsko. Załamały się tak potężne waluty jak funt angielski i dolar amerykański, zachwiała się w ubiegłym roku waluta belgijska i gdańska, zachodziła nawet obawa, że waluty państw bloku złotego (Francji, Szwajcarji i Holandji) do którego należy i Polska, ulegną również załamaniu, a złoty polski mimo wszystko pozostał niezachwiany. Cały szereg państw, walcząc z trudnościami gospodarczemi i finansowemi, wprowadził w obrocie swych walut ograniczenia wywozu dewiz. Uczyniły to Niemcy, Włochy, Czechosłowacja, Polska zaś jednak potrafiła utrzymać walutę swą na parytecie złotym bez uciekania się tak drastycznych zarządzeń.

Ten wysiłek Polski w walce o utrzymanie pełnowartościowego pieniądza tembardziej zasługuje na podkreślenie, że p a ń s t w a, które utrzymały parytet złoty, posiadają olbrzymie zapasy złota, którego Polska nie posiada. Jeśli więc Polska mimo to utrzymała się przy parytecie złotym, to widocznie musi posiadać inny kapitał, bodaj czy nie cenniejszy niż żółty metal. Kapitałem tym jest niewątpliwie zaufanie, jakie Polska potrafiła zdobyć w trudnych warunkach, zarówno wśród własnych obywateli jak i zagranicą, do swej polityki finansowej.

Powierzenie kierownictwa Bankiem Polskim podsekretarzowi w Ministerstwie Skarbu p. Adamowi Kocowi, który od szeregu lat czuwał z dobrym skutkiem nad walutą polską i kredytem polskim, dzięki czemu zdobył sobie m i a n o „Strażnika waluty polskiej" jest niewątpliwie zwiększeniem t e g o zaufania i zapewnieniem własnych obywateli i zagranicy, że polska polityka walutowa będzie prowadzona bez żadnych niebezpiecznych eksperymentów, co prezes Koc podkreślił wyraźnie w swem przemówieniu, wygłoszonem 20 bm. na walnem zebraniu akcjonarjuszów Banku Polskiego, gdy powiedział, że „w walce z kryzysem i w dążeniu do podniesienia gospodarczego kraju idziemy drogą wypróbowanych metod, unikając eksperymentów, za które musielibyśmy w przyszłości drogo zapłacić.

Oczywiście, podstawą zaufania są czyny a nie słowa. Wszystko co zmierza do zdobycia zaufania do państwa zarówno wewnątrz jak i nazewnątrz, winno być należycie wykorzystane.

Oświadczenie prezesa Koca, iż Bank Polski dążyć będzie nietylko do utrzymania ścisłego kontaktu z zagranicą, lecz również i do ścisłego i bezpośredniego jej informowania o życiu gospodarczem i finansowem Polski, będzie przyjęte z dużem zadowoleniem nietylko przez opinję polską, ale i zagraniczną, tembardziej że świat przekonywuje się coraz bardziej, iż bez kapitału zaufania dobrowa życia gospodarczego jest wprost niemożliwa, a udział Polski w pomnażaniu tego kapitału jest poważny.

Tajna organizacja niemiecka zmierzała do oderwania G. Śląska od Polski.

Katowice. Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach złożył u sędziego śledczego wniosek o wdrożenie śledztwa przeciwko członkom tajnej organizacji niemieckiej. zdekonspyrowano ostatnio, a działający na G. Śląsk pod nazwą „National-socjalistische Arbeiterbewegung". Do tej pory aresztowano 75 kierowników, czynnych członków tej organizacji, która miała na celu oderwanie od państwa polskiego część jego obszaru, a w szczególności Górnego Śląska.

Narada Gospodarcza

obradować będzie w komisjach: 1) komisja rynku pieniężnego i kredytowego, 2) komisja obciążeń publicznych, 3) komisja obrotu towarowego, 4) komisja do spraw inicjatywy prywatnej i rentowności publicznej.

Zaproszenia na Naradę Gospodarczą rozesłano:

Przygotowania do Narady Gospodarczej dobiegają końca. Narada odbędzie się, jak wiadomo, 28, 29 lutego i 1 marca. Narada zostanie otwarta w wielkiej sali Prezydjum Rady Ministrów przez premjera Kościałkowskiego. Przewodniczyć obradom będzie wicepremjer inż. Eugenjusz Kwiatkowski. W skład prezydjum Narady Gospodarczej wejdą prezesi wszystkich organizacyj samorządu gospodarczego, a wiec: prezes Związku Izb Przemysło-Handlowych minister Klarner. Prezes Związku Izb i Organizacyj Rolniczych Kajetan Morawski, Prezes Związku Izb Rzemieślniczych poseł Snopczyński. Prezes Centralnego Związku Przemysłu Polskiego — poseł Andrzej Wierzbicki, a następnie Prezes Związku Banków, Prezes Związku Przemysłu Metalowego i t. p.

Imienne zaproszenia do wzięcia udziału w Naradzie Gospodarczej w liczbie około 250 zostały już rozesłane. Około 50 proc. zaproszonych osób do wzięcia udziału w Naradzie Gospodarczej jest z poza Warszawy. Wraz z zaproszeniami rozesłane zostały również program obrad.

Demonstracje endeckie na Śląsku

W niedzielę w godzinach popołudniowych członkowie rozwiązanego Stronnictwa Narodowego z całego województwa śląskiego usiłowali urządzić demonstrację na ulicach miasta Chorzowa. Policja demonstrantów rozproszyła, zatrzymując kilkanaście osób.

Co będzie z zapalniczkami?

Opłaty za stemplowanie zapalniczek będą obniżone.

W najbliższych dniach ukaże się nowa taryfa opłat za stemplowanie zapalniczek. Dotychczas bowiem na jedną zapalniczkę stemplowaną przypadało niestemplowanych tysiące.

Te niezdrowe stosunki, odbiły się głośnem echem na terenie parlamentarnym, co przesądziło naprawę sytuacji.

Wkrótce więc opłaty za stemplowanie zapalniczek będą wydatnie obniżone. Nie rozwiąże to jeszcze sprawy całkowicie, bowiem wyłania się kwestja — co robić z temi dziesiątkami tysięcy zapalniczek przeszmuglowanych, które rozeszły się w międzyczasie po całej Polsce.

Sfery Gospodarcze wysuwaja projekt całkowitego amnestjonowania posiadaczy niestemplowanych zapalniczek i u ł a t w i e ń przy rejestracji.

Jeszcze 500 rodzin polskich opuści Francję.

PARYŻ W emigrację pracowniczą polską we Francji uderzył nowy cios. Zarząd tow. węglowego „Dourges" w północnej części Francji niespodziewanie z własnej inicjatywy wymówił pracę poważnej liczbie robotników polskich. Wymówienie to objęło 500 rodzin polskich, których to nieoczekiwane zarządzenie postawiło w rozpaczliwej sytuacji. Zarząd kopalni tłumaczył zwolnienie górników polskich koniecznością zapewnienia pracy robotnikom francuskim.

Eksport szynek w Puszkach w styczniu r. b.

Dane statystyczne za styczeń b. r. wykazują wzrost wywozu szynek w puszkach. W styczniu roku 1934 wywieziono z Polski 176.688 kg. szynek w puszkach, podczas gdy w styczniu 1935 wywieziono 543.099 kg.

Wśród odbiorców na szczególną uwagę zasługują (liczby w nawiasach dotyczą r. 1934): St. Zjedn. 287.262 kg. (22.673), Belgja 96.942 kg. (7.223), A f r y k a Północna 22.457 kg. (7.471), Egipt 9.254 kg. (2.234).

Ostry zatarg w przemyśle węglowym

Przemysłowcy chcą obniżać płace górników.

Sosnowiec. Umotywowana została konieczność przeszeregowania kopalń wyższej kategorji do niższej, co pociągnąć musi obniżkę płac robotniczych. Przemysłowcy weglowi podają, że przeszeregowanie kopalń pokryje zaledwie 1/3 strat, poniesionych przez obniżkę węgla. Dwa trzecie strat pokrywać będą przemysłowcy.

Stanowisko robotników poparte przez wojewodę Dziadosza, opiera się o niezmienne postanowienie niedopuszczenia do przerzucenia ciężaru na barki robotnicze.

Kupcy poznańscy eksploatują rudę żelazną pod Gostyninem.

We wsi Ruda gm. Duninów natrafiono na grubą warstwę rudy żelaznej.

Pokłady te zakupili kupcy poznańscy i rozpoczęli wywóz tego surowca koleją do Czechosłowacji.

Do tej pory wywieziono około 50 wagonów tego materjału. W tej chwili trudno jest ustalić jak znaczne są te pokłady.

Według opinji fachowców surowiec eksplotowany jest żużlem żelaznem po rudzie darniowej która była wypalona w specjalnych piecach w okolicach Gostynina (XVIII wiek).

Żużel ten posiada znaczny odsetek zawartości żelaza i jest rozrzucony w dużej ilości na polach w powiatach gostynińskim i włocławskim.

Samolot rozbił się o figurę św. Eufemji.

Samolot, kursujący na linji komunikacji stałej pomiędzy Tryjestem a Zarą w czasie wielkiej mgły na wybrzeżu Istrji uderzył o statutę św. Eufemji na dzwonnicy kościoła w Rovigno, poczem wpadł do morza.

Pilot i jeden podróżny ponieśli śmierć 3 osoby są ranne.

Ile bolszewicy są winni Polsce?

Gazety warszawskie podają, że bolszewicy są winni Polsce 2 miljardy 742 miljony złotych. Z czego 137,1 miljonów złotych z tytułu odszkodowania za wojnę w 1919—1920 roku, a pozostałość z tytułu oszczędności obywateli polskich w byłych kasach oszczędnościowych rosyjskich.

Za oskarżenie w G. P. U. — Śmierć 10-letniej uczenicy.

MOSKWA. W Swierdłowsku (Jekaterynburgu) 10-letnia uczenica szkoły powszechnej, „pionierka" Olga Janalina, złożyła w GPU raport, w którym nauczyciela swej klasy oskarżyła o uprawianie w szkole propagandy antyrządowej, demaskując go zarazem jako syna „kułaka".

W dwa dni potem małą „komsomołkę" znaleziono na peryferjach miasta bez życia, uduszoną.

Jako podejrzanego o tę zbrodnię aresztowano nauczyciela, a specjalny trybunał skazał go na karę śmierci.

Rekord kwestarski.

Poznań. W czasie zbiórki w ostatnim dniu Tygodnia pomocy bezrobotnym prezydent Więckowski, który osobiście kwestował w rejonie placu Wolności, zebrał do puszki 1.145 zł

Jest to dotąd najwyższa suma, jaką zebrano w zbiórkach ulicznych Poznania.

Gdy Polka łamie przepisy Koranu.

W wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Warszawie toczył się niezwykły proces rozwodowy pomiędzy małżonkami wyznania mahometańskiego. Ze skargą wystąpił Turek Abdullah Adrian C., który przed kilku laty zawarł związek małżeński z warszawianką i ta przyjęła wyznanie męża. Obecnie C. wystąpił ze skargą, dowodząc, że żona bez jego zgody występowała jako tancerka w kabarecie i dopuściła się naruszenia przepisów Koranu. Mianowicie miała złamać najbardziej podstawowe zasady, ukazując się w lokalu z odsłoniętą twarzą i pijąc wino.

Sąd małżeństwo unieważnił.

Minister Raczkiewicz o komunizmie i Stronnictwie Narodowem.

Obrady sejmowe nad budżetem min. spraw wewnętrznych.

WARSZAWA. Pierwszym budżetem, który Sejm rozpatrzył na posiedzeniu wczorajszem, a nad którem toczyła się długa i bardzo ożywiona dyskusja, był referowany przez posła Strońskiego budżet ministerstwa spraw wewnętrznych.

Po referacie wszedł na trybunę p. minister Raczkiewicz.

W swoim krótkiem przemówieniu p. minister omówił zagadnienie komunizmu i działalność Stronnictwa Narodowego.

Komunizm.

— Ugrupowania komunistyczne, istniejące w Polsce nielegalnie — mówił p. minister — związane w swej pracy codziennej ścisłemi dyrektywami trzeciej międzynarodówki pragną narzucić narodowi naszemu drogę rewolucji socjalnej.

Byliśmy i jesteśmy dostatecznie odporni na codzienną pracę komunistów.

Wieś polska niemal w całości przed wpływami temi została uchroniona. W najważniejszych ośrodkach robotniczych wpływy komunistyczne nigdy nie były zbyt duże. Ostoją komunizmu w Polsce są przeważnie ośrodki proletarjatu niepolskiego, a linja wpływów komunistycznych jest oczywiście uzależniona przedewszystkiem, od sytuacji gospodarczej kraju.

Zmiana taktyki Kominternu.

Uporczywa walka o wpływy w masach robotniczych — powiada dalej p. minister — prowadzona między Drugą a Trzecią Międzynarodówką doprowadziła w niektórych krajach do pogodzenia obu zwalczających się stron.

Ta okoliczność stała się powodem zmiany taktyki Kominternu. O ile dotychczas szły instrukcje bezlitosnej walki z przywódcami socjal-demokracji, obecnie III Międzynarodówka żąda od swych członków zaprzestania walki i utworzenia jednolitego frontu ze wszystkiemi organizacjami o światopoglądzie klasowym.

W naszych polskich warunkach ta wspólność frontu sięgać ma począwszy od ugrupowań komunistycznych, poprzez stronnictwo socjalistyczne aż do ugrupowań ludowych włącznie

Pozostawiając niezależność organizacji partyjnej, partja komunistyczna likwiduje swoje przybudówki legalne, a przedewszystkiem t. zw. lewice związkową na terenie ruchu zawodowego, polecając swym członkom masowo zasilać wszystkie organizacje zawodowe i społeczne pozostające pod różnemi wpływami politycznemi.

Muszę zaapelować do panów i poprzez panów do całego społeczeństwa, rozumiejącego niebezpieczeństwo dla rozwoju naszej kultury narodowej rozkładowych wpływów myśli komunistycznej o specjalną czujność.

Organizacje społeczne narażone są na przenikanie do nich czynnych członków partji komunistycznej, kierowanych tam poto, by życie tych organizacyj zakłócić i wypaczyć. Niebezpieczeństwo takie niewątpliwie istnieje.

Stronnictwo Narodowe.

Omawiając działalność Stronnictwa narodowego, p. minister oświadczył:

— Stronnictwo to znajduje się na krawędzi całkowitego zejścia z płaszczyzny organizacji ideowej na manowce grupy dywersyjnej, omamionej złudą walki o władzę w państwie, nieprzebierającej w środkach postępowania.

P. minister opowiada, jak teorja swoistego nacjonalizmu, tego stronnictwa oddziaływa na młode pokolenie.

M. in. p. minister czyta wyjątek z referatu instrukcyjnego narodowców, który brzmi.

— Patrjotyzm powstańców historycznego listopada i stycznia, patrjotyzm legjonistów z roku 1914 był bez wątpienia patrjotyzmem ofiarnym, ale zgubny dla kraju, gdyż nie budował lecz rujnował to, co naród ma najbardziej wartościowego: twórczy r o z u m polityczny k r a j u.

Tak oto nacjonalizm tego stronnictwa poucza młodzież o wielkich i bohaterskich kartach naszego narodu!

Endecki „nacjonalizm" w praktyce.

Może zresztą zasług wychowawczych w teorji tego swoistego nacjonalizmu nie umiemy należycie ocenić.

Może mniejsza o teorję, co innego może powie nam praktyka „życia codziennego".

Nacjonalizm pruski stworzył niewątpliwie potęgę militarną Niemiec. Może nacjonaliści z pod znaku Stronnictwa Narodowego mają jakieś szczególne zasługi na polu wyszkolenia armji, na p o l u przysposobienia wojskowego kadr przyszłych obrońców kraju?

Stosunek Stronnictwa Narodowego do armji.

Jaki był stosunek Stronnictwa do Twórcy armji — wiemy. Wiemy również, że o żadnej społecznej organizacji przysposobienia wojskowego nikt tam nie myślał i nie myśli, przeciwnie, tworzone przez nas z rozkazu Marszałka organizacje przysposobienia wojskowego były i są namiętnie przez to stronnictwo zwalczane.

Niema też nic dziwnego, że Stronnictwo Narodowe — tak pojmujące nacjonalizm polski przegrało wszelkie wpływy w organizacjach b. wojskowych.

Dziwny zaiste stosunek do najbardziej kapitalnych zagadnień, związanych z niepodległością narodu!

Endecy a praca społeczna.

Może na innych odcinkach pracy Stronnictwo to położyło szczególne zasługi?

Może Stronnictwo Narodowe specjalnie czuwa nad ruchem spółdzielczym, tak ważną rolę odgrywającym w p r o c e s i e unarodowienia handlu?

Nie. Ruchem spółdzielczym Stronnictwo to interesuje się mało i nie wykazuje tu żadnej inicjatywy.

Może bierze szczególnie czynny udział w organizacjach opieki nad ziemiami kresowemi, które jako cel swój główny mają szerzenie kultury narodu polskiego na ziemiach kresowych?

Nie, o organizacjach takich w prasie Stronnictwa Narodowego albo się milczy, albo się działalność tych organizacyj traktuje z przekąsem.

Może współdziała wydatnie z organizacją Swiatowego Związku Polaków, która podnosi ducha narodowego na obczyźnie? Przeciwnie organizację tę stara się zwalczać.

Może patronuje większym organizacjom młodzieży wiejskiej albo robotniczej, rozwija żywą działalność w organizacjach oświatowych i kulturalnych?

Jeśli nawet działacze tego stronnictwa interesują się przejawami życia społecznego, to czynią to dla uzyskania wpływów dla celów partyjno-politycznych.

Wywrotowa działalność Stronnictwa Narodowego

Natomiast stwierdzić musimy, że ilość zakłóceń porządku publicznego, dokonywanych przez członków Stronnictwa Narodowego, ilość wypadków masowego rozruchu, którego fizycznymi bądź moralnymi sprawcami są członkowie tego stronnictwa lub jego nielegalnych przybudówek wzrasta z dnia na dzień i doprowadza coraz częściej do ofiar.

Bowiem nad czem pracuje stronnictwo?

Podburzenie przeciw mniejszościom narodowym.

Żadnej pozytywnej poważniejszej społecznej pracy Stronnictwo Narodowe nie p r o w a d z i. Stronnictwo to anarchizuje natomiast w sposób świadomy życie poprzez kolidującą z kodeksem karnym, akcję podburzania ludności polskiej przeciw mniejszościom narodowym, a w szczególności przeciw mniejszości żydowskiej, co w rezultacie przyniosło już liczne ofiary ze strony obałamuconej ludności i broniących ładu i porządku organów służby bezpieczeństwa.

Coraz częstszemi stają się wypadki Stronnictwa Narodowego, wypadkom tym kierownictwo Stronnictwa nietylko się nie przeciwstawia, ale sprawcami opiekuje się i ich ochrania.

Wydawać się nam mogło do niedawna, że źródeł zorganizowanego fermentu szukać należy w najbardziej zradykalizowanym odłamie młodych sił w stronnictwie, które z niego wyszły, tworząc organizację Obozu Narodowo-Radykalnego. Obóz ten został przez Rząd uznany za organizację nielegalną. Obecnie mamy coraz więcej dowodów, że akcja Stronnictwa Narodowego coraz bardziej stacza się na drogi kolidujące z prawem, że coraz bardziej zaciera się różnica metod, stosowanych przez nielegalny Obóz Narodowo-Radykalny, a metod w terenie Stronnictwa Narodowego.

Jaki jest cel tej taktyki?

Cel tej nowej taktyki Stronnictwa jest zresztą zrozumiały. Stronnictwo Narodowe dziś zapewne nie chciałoby nam złożyć enuncjacji tej, jaką przed laty czterema słyszał w tej izbie minister Pieracki z ust posła Berezowskiego, przedstawiciela tego stronnictwa. Poseł Berezowski mówił wtedy: „Stoimy i stać będziemy na stanowisku, że bez względu na to, jakiego pochodzenia, wiary, wyznania jest dany obywatel, skoro jest obywatelem polskim musi się cieszyć takiemi samemi prawami, co my Polacy"

Stronnictwo Narodowe jednak i dzisiaj wie dobrze, że drogą przemocy nie może być ani o krok naprzód posunięte załatwienie sprawy jakiejkolwiek mniejszości narodowej w Polsce.

Stronnictwo Narodowe wie dobrze, że każdy taki odruch spotkać się musi ze zdecydowaną akcją każdego Rządu.

Właśnie dlatego Stronnictwo Narodowe usiłuje wytwarzać największej konfliktów między przedstawicielami władzy a ludnością. Odpowiedzialni kierownicy Stronnictwa Narodowego liczą widocznie w swej taktyce na słabe wyrobienie polityczne społeczeństwa polskiego, które w swych masach nie orjentuje się należycie w rzeczywistych celach stronnictwa. Rzeczywistym bowiem celem jest walka z każdym rządem, który nie jest rządem tego stronnictwa

Ze tak jest istotnie, o tem świadczą inne jeszcze metody stosowane przez organizacje, będące pod wpływem, lub mające związek z tem ugrupowaniem.

Konspiracyjna kampanja oszczercza.

Mam na myśli istną powódź ulotek i druków konspiracyjnych, które w sposób najbardziej oszczerczy, pełen zniewag i insynuacyj, usiłują — wyzyskując łatwowierność ludzką — urabiać opinję ludności o osobach, w których rękach spoczywa ster Rzeczypospolitej.

Poczynając od osoby Pierwszego Obywatela Pana Prezydenta Rzeczypospolitej — poprzez osoby poszczególnych członków rządu i wybitnych działaczy społecznych i politycznych — skryte oszczerstwa mają na celu podważenie autorytetu Głowy Państwa, Rządu i najwybitniejszych przedstawicieli społeczeństwa, który wraz z Rządem nad ugruntowaniem mocy Państwa naszego pracują.

Cel w tej m e t o d z i e jest zrozumiały i widoczny.

Rząd z całą stanowczością przeciwstawi się tej karygodnej akcji.

* *

Wysoka Izbo. Zdrowy nacjonalizm, oparty na poczuciu dumy narodowej, wiary w posłannictwo narodu, na rzetelnej pracy społecznej jest źródłem twórczem i siły narodowe pomnaża

Nacjonalizm Stronnictwa Narodowego jest niezdrowy.

Pamiętać bowiem musimy: naród polski stworzył ma i mieć będzie Państwo Polskie. Kto w imię rzekomych interesów narodu szkodzi Państwu, spotkać się musi z bezwzględnością prawa państwowego i władzy.

Polski instynkt samozachowawczy, oparty, niestety, na dziejowym doświadczeniu, nakazuje nam w tym punkcie całą bezwzględność.

Bowiem; „Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę Państwa. Za spełnienie tego obowiązku odpowiada przed potomnością swoim honorem i swojem imieniem."

Osobliwa wędrówka ryb morskich.

Rybacy zaobserwowali ciekawe zjawisko wędrówki ryb morskich do zatoki puckiej, gdzie jak wiadomo znajduje się lód. Ryby kryją się pod lodem. Przyczyny trudno ustalić. Zdaniem rybaków — jest to zapowiedź albo dalszych gwałtownych burz na Bałtyku, albo wzrastania nasilenia mrozów.

Na łono natury — z przeszkodami.

Z Tampa na zachodnim brzegu Kalifornji wypłynął jacht jednego z Miljonerów kalifornijskich z niezwykłymi pasażerami. Właściciel jachtu, Maurice Allard, który po wielu spekulacjach finansowych, przerzucił się obecnie na spekulacje religijno-filozoficzne, założył sektę „rajskich ludzi", której członkowie ślubują żyć w warunkach prymitywnych, w jakich żyli prarodzice rodu ludzkiego w raju. Z tych założeń wychodząc, członkowie sekty postanowili nie używać innego ubrania prócz biblijn. „l i ś c i a figowego".

Sekta „rajskich ludzi" wybrała się jachtem na poszukiwanie odpowiedniego terenu. Jako miejsce „rajskiego bytowania" upatrzono sobie wyspę Virgin na morzu Karybijskiem odległą o 1400 mil od brzegów. Jacht nie może jednak dostać się do wymarzonego raju. Widocznie sternik jachtu wybrany spośród członków sekty jest lepszym wyznawcą „nauki" swego chlebodawcy niż żeglarzem. Ostatnio rozbił się nawet o rafy podwodne. Z trudnością zdołano uratować pasażerów jachtu.

Wojskowe obozy sowieckie w Czechosłowacji.

BUDAPESZT. „Pesti Hirlap" ogłasza sensacyjną wiadomość, według której na obszarze Czechosłowacji znajdują się już wojskowe obozy sowieckie, w których są żołnierze sowieccy. Wstęp do obozów połączony jest z nadzwyczajnemi ostrożnościami i za specjalnem zezwoleniem. W obozach tych znajduje się wiele sowieckich samolotów wojskowych, sprzęt lotniczy oraz obsługa sowiecka. Hangary dla samolotów sowieckich i baraki dla obsługi zbudowano m. in. w Tronczynie i Piszczanach.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 26 lutego 1936 r.
Sroda † Popielec, Wiktora
Czwartek Aleksandra Nestora B. b W. m.
Piątek † Leandra B. W.
Słońca: wschód o godz. 6.29 zachód o godz. 17 07

Odpisy dyplomów mistrzowskich i świadectw czeladniczych.

Na wniosek Związku Izb Rzemieślniczych Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyraziło zgodę na wydawanie przez izby rzemieślnicze duplikatów zagubionych lub zniszczonych świadectw złożenia egzaminów mistrzowskich i czeladniczych, wystawionych w swoim czasie przez cechy, a następnie przez Izby Rzemieślnicze.

Duplikaty świadectw, wystawionych przez Izby Rzemieślnicze, będą wydawane na blankietach, których wzór został zatwierdzony przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Opłaty za wydanie duplikatu nie mogą przekraczać dla świadectw czeladniczych zł 10,—, dla świadectw mistrzowskich zł 20.—.

Zniżki kolejowe dla pielgrzymów.

Nowa taryfa kolejowa przewiduje znaczne i dostępne bez wszelkich formularzy ulgi dla pielgrzymek do Częstochowy. Wynoszą one od nowej zniżonej tabeli opłat normalnych 33 proc. dla grupy 15 osób, 50 proc. dla 60 osób, 66 proc. dla 200 osób i 75 proc. dla 500 osób.

Grupy powyżej 200 osób przewożone są pociągami popularnemi. Uczestnicy pieszych pielgrzymek, wracający kolejami, otrzymują zniżki 33 proc. i 50 proc.

Popielec.

Ostatni wtorek w karnawale kończy wesołe zapusty, — czas po starodawnemu mięsopust Zwany, rozpoczynający się od 1 stycznia.

Wedle tradycji uświęconego zwyczaju z uderzeniem godz. 12-ej o północy w ten dzień gwar ucichał muzyki i śpiewów, kończyły się tańce, bo już rozpoczynał się post wielki, z dniem środy, noszącej nazwę Popielca. To miano wzięła od tego, że kapłan wiernych w dniu tym popiołem posypuje.

Myśl Kościoła naszego, do obrzędu przywiązana, ma na celu przypomnienie, że post, który się od tej chwili rozpoczyna, jest czasem powszechnej pokuty i upokorzenia; stąd przy poświęceniu popiołu zanosi kapłan modlitwę, aby Bóg natchnął duchem pokuty i odpuścił grzechy tym, którzy nim posypani będą. Prócz tego jest to przypomnienie dla każdego wiernego o zbliżającej się śmierci, stąd też kapłan, posypując głowy popiołem, przypomina każdemu że prochem jest i w proch się obróci.

Wszystkie w dniu popielcowym obrzędy, modły i śpiewy kościelne, tudzież uroczysta procesja, na której śpiewa się litanje do przebłagania Boga są zwrócone, wszystko nam woła pokutujcie!

Z miasta i powiatu.

Kurs pracy zarządowej „K.S.M." męskiej.

Nowemiasto. Dnia 22 bm. rozpoczął się 2 dniowy organizacyjny kurs pracy zarządowej dla okręgu K. S. M. Męskiej Mowemiasto. Kurs zagaił o godz. 10-tej prezes Okręgu ks. Zakrzewski witając generalnego sekretasza Stowarzyszenia na dieezję chełmińską ks. Gajdusa, który kurs ten przeprowadził w sali rysunkowej szkoły powszechnej. Zastąpionych przez kierownictwo swe było 2o placówek. Głównym tematem kursu było zaznajomnienie zarządowców z nowym programem pracy w oddziałach K. S. M. który już prawdopodobnie obowiązywać będzie od stycznia 1937 r.

W ciągu 11 godzin wykładów, których kursiści w skupieniu wysłuchali ks. Gajdus zapoznał zarządowców z zarysem programu pracy, przypominał kierownictwom obowiązki organizacyjne, obowiązki ich wobec oddziału, okręgu, kościoła i państwa. Kurs zakończono w niedzielę 23 bm. o godz. 13-tej.

Następnego dnia odbyło się w Brodnicy o godzinie 16.50 konferencja okręgu dla okręgów: Brodnica, Działdowo, Lubawa, Nowemiasto i Wąbrzeźno. Zastąpiony nie był okręg lubawski. Ks. Gajdus i tu przypomina zarządom okręgowym ich obowiązki i zadania wobec oddziałów i Stowarzyszenia.

Na terenie okręgu nowomiejskiego a mianowicie w Partencinach będzie prawdopodobnie urządzony 3 tygodniowy kurs dla naczelników oddziałów z powyższych okręgów. Odbyć się też ma w Nowemmieście zjazd eucharystyczny dla okręgu nowomiejskiego wspólnie z młodzieżą żeńską, zawody okręgowe i w Nowemmieście odbędą się tego roku prawdopodobnie zawody Stowarzyszeniowe.

Pożegnanie Dr. Jedlewskiego.

Nowemiasto. W sobotę, dnia 22 bm. w godzinach wieczornych, odbyło się w lokalu Hotelu Centralnego spotkanie towarzyskie dla pożegnania opuszczającego nasz powiat Dr. Jedlewskiego. Do urządzonej z tej okazji kolacji zasiadło przeszło 30 osób ze wszystkich sfer naszego powiatu.

Szereg toastów wyrażających żal z powodu opuszczenie naszego powiatu przez p. Dr. Jedlewskiego, jaki i życzenie powodzenie w dalszym życiu dla p. Dr. Jedlewskiego, rozpoczął Pan Starosta Tomczyński, dziękując mu za pracę zawodową jak również społeczną do której p. Dr. Jedlewski wniósł zapał i inicjatywę. W dalszym ciągu żegnali p. Dr. Jedlewskiego przyjaciele, przedstawiciela Z. S., lekarze towarzysze jego pracy politycznej w powiecie i t. d.

W serdecznym nastroju ukończono ten ostatni wspólny posiłek poczem poraz ostatni przyjaciele i towarzysze pracy zasiedli do pożegnalnego bridża. Szereg listów nadesłanych z tej racji, osób niemogących brać w spotkaniu tem udział, niechaj dla dr. Jedlewskiego będą dowodem, że mimo najróżniejszych inwektyw, cieszył się On ogólną sympatją.

Ze strony Redakcji składamy Dr. Jedlewskiemu również najlepsze życzenia dalszego powodzenia.

Podziękowanie.

Lubawa. Na cele Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentegp a Paulo złożyli; zamiast wieńca na trumnę ś.p. Walentyny Blochowej, p. Br. Kaszubska 3 zł, Stanisławostwo Wolscy 3 zł. Zebrane na wieczorku Klubu Kręglarzy 14 zł. Za powyższe serdeczne „Bóg zapłać" składa Zarząd.

Wizyta u Pana Starosty Zarządu Związku Oficerów Rezerwy Lubawa.

Lubawa. Zarząd Kół Związku Oficerów Rezerwy Lubawa, w osobach p.p.: Prezesa Jarzęckiego Aleksandra por. posp. rusz. Wiceprezesa Kochanowskiego Tadeusza ppor. rez., Sekretarza Maciołka Wacława pchor. rez., Skarbnika Standary Konrada ppor. rez., złożył w dniu 11-ym lutego b.r. wizytę gospodarzowi powiatu Panu Staroście Dr. Tomczyńskiemu, zapewniając Go o gotowości współpracy Koła na polu P.W. i W.F. z innemi organizacjami. Pan Starosta, podkreślając ogromne znaczenie P.W. dla Polski mocarstwowej, wyraził przedstawicielom Koła podziękowanie.

Ważne dla kupców.

Lubawa. Jak się dowiadujemy, Związek Tow. Kupieckich w Grudziądzu doniósł tut. Towarzystwu Kupców Samodzielnych, że Pan Wojewoda Pomorski wyraził zgodę na pobieranie za kilo cukru 1,05 zł w sprzedąży detalicznej w tych miejscowościach, gdzie niema składnicy Banku Cukrownictwa. Wobec tego, że w naszem mieście takiej składnicy niema obowiązuje cena cukru w sprzedaży detalicznej 1,05 zł za kilo.

Turniej składkowy na mundury strzeleckie.

Lubawa. Wezwany do kucia ogniw łańcucha składek na mundury strzeleckie składam na ręce obyw. Dr. Dziadka kwotę 2 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw p.p. Wiśniewskiego Aleksandra, Grzelę Antoniego i Zakrzewskiego Jana z Tuszewa.

Józef Sosnowski — Tuszewo.

Lubawa. Wezwany do kucia ogniw łańcucha składek na mundury strzeleckie składam na ręce obyw. Dr. Dziadka kwotę 2 zł i wzywam do dalszego kucia ogniw: p. Jabłońską Józefę oraz pp. Barczaka Bronisława i Kołodziejskiego Bernarda z Tuszewa.

Stanisław Olszewski — Tuszewo.

Składki uprasza się wpłacać u obyw. Dr. Dziadka w Lubawie (Rynek).

Przytrzymanie amatora cudzych dzwonków.

Lubawa. W czwartek 20 bm, policja lubawska przychwyciła osobnika, który w zajeździe kupca p. Cichockiego przy ul. Kupnera skradł 3 dzwonki od sań. Przytrzymanemu dzwonki odebrano i oddano je właścicielom.

Cóśniecóś z działalności spółkowej odtłuszczarni mleka w Tuszewie, pow. Lubawa.

Przeszło pół roku trwała praca, nad przygotowaniem gruntu do zrozumienia idei spółdzielczości wśród tutejszych rolników. Każdy początek jest trudny i tak było i u nas, lecz wytrwałość na końcu zwyciężyła i doprowadziła do założenia spółkowej odtłuszczarni mleka. Zapisało się 12 chętnych rolników. Dziś spółdzielnia liczy już 39 członków i 12 wolnych dostawców.

Minęło 18 miesięcy od chwili uruchomienia odtłuszczarni, Nikt przez ten czas nie płacił wszystkich udziałów. W kasie na początku istnienia było zaledwie 72 zł. Pomimo tak szczupłych środków finansowych, sprowadzili członkowie maszyny i przybory mleczarskie na kwotę 2.363,75 zł. I dziś, po tak krótkim czasie, nie mamy żadnego długu, nawet mamy już zyski, które zostały podzielone pomiędzy członków. I cóś się okazuje ?

Czy założenie spółkowej odtłuszczarni nie było koniecznością? Czy tak wielki strach przed spółdzielnią był uzasadniony. Dziś wszyscy się śmieją; (po wypłacie 2 zł diwidendy) że jednak nie mieli racji, co głosili że „spółki to djabółki".

Tylko 2 złote otrzymaliście i to cała korzyść z należenia do spółdzielni ? powie nie członek, o nie mylisz się bracie, jeszcze troche więcej otrzymujemy. Otóż posłuchaj! Otrzymujemy swoje własne mleko odciągane (bez wody), procent tłuszczu w mleku podniósł się przeciętnie 0.4 proc. Jesteśmy właścicielami maszyn i przyborów mleczarskich. Wreszcie staliśmy się zorganizowanym rolnikiem, przedsiębiorcą i kupcem (z tego jesteśmy najwięcej dumni). A najważniejsze jest to, że sami skutecznie walczymy **o swoje dobro**, by byt swój poprawić i przegnać na cztery strony świata pośredników, handlarzy i żydów.

Lecz dość mędrkowania, niech cyfry powiedzą, co daje spółdzielnia.

Dochody i Rozchody
od 1-go sierpnia 1934 — 31-go grudnia 1935 r.

Dochody			Rozchody		
L. p.	Treść	Kwota zł gr	L. p.	Treść	Kwota zł gr
1	Za śmietanę	57.900,34	1	Wypłata za [mleko	57.900,55
2	Zysk na śmieta- [nie	4.909,38	2	Wynagrodzenie [pracowników	1.555,—
3	Różne	583,07	3	Opał	391,39
			4	Remont 2 mle- [czarń	270,50
			5	Dzierżawa	236,50
			6	Spłata za ma- [szyny	2.363,35
			7	Za aparat do [badania mleka	180,—
			8	Różne	413,91
			9	Saldo	81,80
	Razem	63.392,79		Razem	63.392,79

Inne spółkowe odtłuszczarnie mleka, prosimy o ujawnienie swej dotychczasowej działalności, by przekonać opieszałych, że spółdzielczość daje dość pokaźne korzyści, stanowią one atoli zaledwie skromną cząstkę tego, co może dać kooperacja w przeszłości. Po nabraniu przekonaniu przez większość rolników na pewno ruszy z miejsca uruchomienie mleczarni spółdzielczej, której wprowadzenie w czyn z upragnieniem oczekujemy.

Współdziałacz.

Gromada Wałdyki w obronie godności swego sołtysa.

Do Redakcji „Głosu Lubawskiego"
w Nowemmieście.

Niżej podpisani proszą o umieszczenie poniższego oświadczenia, powziętego w dniu 20-go lutego b. r. przez Radę Gromadzką Wałdyki, jako odpowiedź na oszczerstwo rzucone w „Drwęcy" w numerze 18 z dnia 13 lutego 1936 r., zohydzające naszego p. Sołtysa i resztę mieszkańców wsi Wałdyki.

W związku z notatką zamieszczoną w „Drwęcy" p.t. „Kilka słów prawdy" Rada Gromadzka Wałdyk stwierdza, że p. Grubalski jest nawskroś uczciwym człowiekiem i wzorowym gospodarzem i jako taki nadaje się w zupełności do prowadzenia spraw gromadzkich. Stwierdza to Rada Gromadzka, stwierdza oficjalnie p. wójt Guzowski z Rożentala, będąc w zupełnośsi zadowolony z dotychczasowego urzędowania p. Sołtysa.

Załączony w wspomnianej notatce dokumentu pisany był podczas wyjątkowej niedyspozycji, dlatego nie nie może służyć za podstawę do uogólnień. Z drugiej strony nie można się przecież dziwić, jeżeli człowiek ten, który nie uczył się w szkole polskiej, popełni czasem jakiś błąd ortograficzny lub gramatyczny. Taki błąd nie przynosi naszej gromadzie ujmy, zato autor artykułu „Kilka słów prawdy" pragnął zniesławić całą gromadę, wystawiając sam sobie smutne świadectwo.

Krajewski Roman Ewertowski Wierzbowski Wład.
Lewalski Lamparski St. Józefowicz Ignacy
Markowski Robaczewski L. Chorzelewski Leon
Kozłowski Widźgowski Fr. Dembski Antoni
Markowski K. Grabkowski Ant. Muszyński Józef.

Piękny czyn młodzieży.

Zajączkowo. Młodzież tutejszego kursu wieczorowego urządziła dnia 16 lutego br. przedstawienie amatorskie przy licznym udziale miejscowego i okolicznego obywatelstwa. Prawie cały czysty zysk w kwocie 10 zł ofiarowała młodzież na zakup przyborów szkolnych dla najbiedniejszych dzieci tutejszej szkoły. Za ten piękny czyn ofiarnej młodzieży — wyraża kierownictwo szkoły swoje pełne uznanie i serdeczne podziękowanie.

Z dalszych stron.

Niefortunne odwołanie.

Chełmża. Właściciel składu bławatów w Chełmży Lesman otrzymał ze starostwa mandat karny na 25 zł za otwieranie składu i handlowanie w niedzielę. Od tego wyroku odwołał się do sądu okręgowego w Toruniu. Podwyższono mu karę do 55 zł.

Ruch Towarzystw.

Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914 1919 Koło Nowemiasto n. Drw.

podaje wszystkiem druhom tut. koła do wiadomości, że w niedziele dnia 1 marca 1936 r, o godz. 12.oo w Hotelu Centralnym odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie, oraz wręczenie dyplomów weryf.

Przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe ze względu na ważność sprawy. Zarząd.

Walne zebranie Stow. Właśc. Nieruchomości

odbędzie się w sobotę dn. 29. 2. 36. o godz. 7.30 w Hotelu Centralnym parter.

Porządek Obrad.

1. Zagajenie, 2. odczytanie Protok. z Waln. Zebr. i Zwyczajnego, 3. odczytanie okólników, 4. Sprawozdanie Zarządu, 5. udzielenie przez Kom. Rew. pokwitowania zarządowi, 6. wybór sekretarza, 7. sprawozdanie p. B. Zimnego z kasy pogrzebowej, 8. Wolne wnioski i pobieranie Składek. Uprasza się o liczny udział

Zarząd.

Walne zebranie L. M. i K.

Nowemiasto. W sobotę, dnia 29. 2. 1936 roku o godz. 19,30 wieczorem u p. Jana Rogowskiego w Hotelu Centralnym odbędzie się zwyczajne walne zebranie, na które P. T. członków Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej niniejszem uprzejmie się zaprasza. W razie nieprzybycia potrzebnej liczby członków, wymaganej statutem L.M.K. odbędzie się następne walne zebranie, bez względu na liczbę obecnych członków z tym samym porządkiem obrad o godz. 20-tej wieczorem.

Porządek obrad.

1) Zagajenie.
2) Wybór przewodniczącego i sekretarza
3) Odczytanie i przyjęcie protokołu
4) Uchwalenie ogólnego programu pracy
5) Uchwalenie budżetu na rok przyszły
6) Roczne sprawozdanie Zarządu Oddziału i Komisji Rewizyjnej
7) Sprawozdanie przewodniczącego sekcji propagandy
8) Sprawozdanie przewodniczącego sekcji marynarki wojennej.
9) Udzielenie absolutorjum Zarządowi.
10) Wybór Zarządu Oddziału, przewodniczących sekcyj oraz Komisji Rewizyjnej.
11) Wybór delegata i zastępcy na zjazd okręgu.
12) Wolne wnioski.

Nowemiasto, dnia 13 lutego 1936 r.

Za Zarząd:
(—) Domagała, prezes (—) Niemeir, sekretarz.

Walne Zebranie Związku Strzeleckiego.

Lubawa- Na dzień 8 marca 1936 r. godz. 15-tą zwołuje się do lokalu szkoły powszechnej (przy ul. Kupnera) Walne Zebranie, na które P. T. Członków i Sympatyków Z. S. Oddziału Lubawa (Pododdział-Lubawa-Tuszewo-Rakowice-Sampława) niniejszem uprzejmie się zaprasza.

W razie niestawienia się wymaganej statutem Z. S. liczby członków odbędzie się, po upływie pół godziny w tym samym dniu i tym samym lokalu, drugie Walne Zebranie, które to zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Porządek obrad:

1. Zagajenie, 2. Odczytanie i przyjęcie protokołu, 3. Wybór przewodniczącego i sekretarza walnego zebrania, 4. Sprawozdanie Zarządu, a) Prezesa, b) Sekretarza, c) skarbnika d) Opiekunów, 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorjum, 6. Uchwalenie na rok 1936 budżetu i planu pracy, 7) Wybór członków nowego Zarządu, 8. Wybór Komisji Rewizyjnej, 9. Ustalenie wysokości składek miesięcznych, 10. Wolne wnioski.

(—) Dr. Dziadek, prezes (—) Cetkowski, sekretarz.

Śmierć niemieckiego narciarza pod lawiną w Zakopanem.

Zakopane zostało zaalarmowane wiadomością o katastrofie jaka wydarzyła się w dolinie roztoki, w pobliżu wodospadu Siklawy, zakończonej śmiercią turysty.

Gdy około godz. 10-ej rano obywatel niemiecki inż. Kurt Lowach z Gliwic w towarzystwie dwu znajomych turystów z Katowic, zjeżdżał na nartach w pobliżu wodospadu, ze zbocza górskiego z wielkiem hukiem oderwała się lawina.

Jadący kilkadziesiąt kroków naprzód katowiczanie uniknęli szczęśliwie niebezpieczeństwa, natomiast masy śniegu przywaliły inż. Lowacha.

Jego towarzysze, zaalarmowawszy innych narciarzy, zaczęli szukać zasypanego.

Dopiero po 15-tu minutach ujrzeli wystającą ze śniegu rękę.

Gdy po pewnym czasie wydobyli inż. Lowacha, był on nieprzytomny.

Zarówno sztuczne oddychanie, jak wszelkie inne zabiegi okazały się bezskuteczne.

Mimo energicznych wysiłków, inż. Lowacha nie zdołano przywrócić do życia.

Śmierć na ringu
Tragiczny mecz bokserski w Poznaniu.

Poznań. Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj wieczorem na meczu bokserskim w Poznaniu między bydgoską Polonją a H. C. P.

W wadze półśredniej walczył bydgoszczanin Kolerzyński z Urbaniakiem. Urbaniak przeważał w pierwszym i drugiem starczu, ale w pewnej chwili nadział się na pięść przeciwnika i otrzymawszy cios w podbródek, padł nieprzytomny na ringu. Urbaniaka przewieziono do szpitala gdzie nie odzyskawszy przytomności, zmarł około północy.

Lekarze stwierdzili wstrząs muzgu i pęknięcie czaszki.

Dwie ofiary zazdrości.
Mąż udusił żonę i powiesił się.

BIELSKO. W miejscowości Bestwina w powiecie bielskim zauważono w domu gospodarza Wróbla, że z mieszkania Praciaka od dłuższego czasu nikt nie wychodził, Zawiadomiono policję, a gdy wyważono drzwi, obecnym przedstawił się wstrząsający widok. Na łóżku leżała martwa, ze śladami uduszenia, Helena Praciak, a na ramie okiennej wisiały zwłoki męża Andrzeja. Ustalono, że w sobotę wieczorem podczas sprzeczki na tle zazdrości Praciak zadusił żonę, a potem popełnił samobójstwo.

Emigrantka z pod Jarosławia sprzedana handlarzom żywym towarem.

Marja Ch., lat 32 z Rudołowic, pow. jarosławskiego wyjechała przed 2 laty w celach zarobkowych do Francji, gdzie dzięki swej koleżance otrzymała pracę u jednego z tamtejszych gospodarzy.

Ostatnio nadeszły do jej rodziny rozpaczliwe l i s t y, w których dziewczyna donosi, że gospodarz, u którego pracowała we Francji, sprzedał ją za 42.000 franków i że na wypadek oporu grozi jej w każdej chwili śmiercią.

Zaniepokojona rodzina zwróciła się za pośrednictwem jednego z tutejszych adwokatów do Generalnego Konsulatu we Francji celem uratowania dziewczyny z rąk handlarzy żywym towarem.

„Niech mi pan ręki nie podaje..."
Defraudant oddał się sam w ręce władz.

Poznań. Do sędziego śledczego zgłosił się jakiś pań, który się przedstawił jako adwokat z Warszawy. Gdy p, Szwarc poprosił go, by zajął miejsce i chciał się z nim przywitać, przybyły odparł:

„Panie sędzio niech mi pan ręki nie podaje przyszedłem tu bowiem ażeby mnie pan aresztował".

W toku dalszej rozmowy oświadczył on, że dopuścił się defraudacji na większą sumę.

Początkowo wyznania przybyłego budziły poważne wątpliwości, ale samooskarżyciel tak silnie dokumentował swoje wywody, że w końcu sędzia wydał rozkaz aresztowania.

Nazwisko adwokata władze trzymają narazie w tajemnicy. Słychać że ów adwokat miał zdefraudować około 200 tys. zł.

Tragiczny zgon lekarza powiatowego z Swiecia.

W niedzielę odebrał sobie w Warszawie życie lekarz powiatowy w Swieciu dr. Czesław Mikulicz-Radecki.

Zmarły od jesieni ub. roku bawił w Warszawie na specjalnym półrocznym kursie, zorganizowanym przez departament służby zdrowia przy Ministerstwie Opieki Społecznej dla lekarzy powiatowych z całej Polski.

Pożar w gmachu G.I.S.Z.'u
Spalił się dach i 2 mieszkania generałów.

W gmachu Gen. Inspektoratu Sił Zbrojnych, w Warszawie, przy Al. Ujazdowskich 3-5, wybuchł wieczorem na poddaszu na 3-em piętrze pożar, który mógł przybrać groźne rozmiary.

Ogień powstał od niezabezpieczonej belki, wpuszczonej do przewodu kominowego.

W ciągu paru minut zaczął palić się cały pałup, a płomienie przerzuciły się wkrótce na 3-cie piętro do mieszkań gen. Sosnkowskiego i Stachiewicza.

Na miejsce wypadku przybył zaalarmowany 3-ci oddział straży pod kierunkiem kom. Geysztora, przystępując do akcji ratunkowej.

W pewnym momencie ogień zaczął poważnie zagrażać mieszkaniom gen. Berbeckiego i gen. Orlicz-Dreszera, mieszczącym się na 2-em piętrze.

Po półgodzinnych wysiłkach pożar szczęśliwie zlikwidowano.

Oddziały abisyńskie na tyłach armji włoskiej
Masakra żołnierzy włoskich zgromadzonych na mszy polowej.

RZYM. Według oficjalnego komunikatu włoskiego, na froncie południowym panuje zupełna cisza. Według informacyj ze źródeł abisyńskich, gubernator Godżamu, ras Imru, dowodzący armją abisyńską w prowincji Scire, wysłał dwie kolumny na tyły armji włoskiej. Kolumny te, które opuściły główne pozycje abisyńskie rzekomo w ubiegły piątek, wykonały, jak twierdzi ras Imru, swe zadanie, niszcząc 15 składów amunicji, 30 tanków oraz kilka samochodów ciężarowych. Po stronie włoskiej padło rzekomo 412 żołnierzy. Straty abisyńskie mają być nieznaczne.

Agencja Havasa, podając tę wiadomość zaznacza, iż jeden z oddziałów włoskich był zaatakowany przez kolumny rasa Imru podczas nabożeństwa. Włosi, którzy byli bezbronni, nie mogli stawiać żadnego oporu. W kołach abisyńskich podkreślają, iż uszanowano księdza, który odprawiał nabożeństwo.

40 wieśniaków w obronie krowy w czasie licytacji pod Lesznem.

Komornik sądowy Józef Dubis z Leszna chciał przeprowadzić licytację krowy u rolnika Kuźniaka w Moraczewie pow. leszczynowskiego. Na licytację przyjechał z Leszna rzeźnik Pytlik oraz wierzyciel nazwiskiem Rzeźnik z Rydzyny.

Do licytacji krowy jednakże nie doszło, gdyż dłużnik namówił mieszkańców wioski w liczbie 40 tu do stawienia komornikowi oporu.

Rolnicy stanęli w postawie zaczepnej i nie pozwolili komornikowi spełnić swych czynności Sytuacja dla Dubisa stała się groźna i musiał ratować się ucieczką, gdyż wynikła bójka, w czasie której pobito dotkliwie Rzeźnika z Rydzyny oraz woźnicę Koniecznego z Leszna.

Policja dokonała kilku aresztowań.

Znamię hańby czerwonem żelazem wypalone na czole.

RZYM. „Corriera della Sera" w jednym z ostatnich reportaży z pola walki podaje ciekawą rozmowę odbytą z wziętem do niewoli pod Amba Aradam lekarzem polskim, Dr. Stanisławem Below. Według relacyj Dr. Below stosunki sanitarne w armji rasa Malugety są opłakane.

Żołnierze wycieńczeni długiemi marszami i brakiem żywności zapadali na biegunkę, tyfus i czarną ospę. Coraz częstsze były w ostatnim czasie wypadki dezercji. Z uciekinierami z frontu rozprawiano się bezlitośnie. Razu pewnego patrole abisyńskie schwyciły kilku zbiegów i przyprowadziły ich do obozu głównodowodzącego. Ras Malugeta rozpalonem do czerwoności żelazem kazał zbiegom wypalić na czole słowo „tchórz" i odesłał ich do domu, jako świadków kary, która czeka każdego, kto odważy się uciekać z szeregów.

Program Radjowy

Warszawa — czwartek 27. II.

6.30—8.20 Aud. poran. 12.03 Dzien. poł. 12.15 Aud. dla szkół 13.25 Chwilka gosp. domowego 15.15 Wiad. o eksp. polskim 16.00 Pogadanka 16.15 Utwory na gitarę hawajską 16,45 Cała Polska śpiewa 17.00 Odczyt 17.50 Pogad. gosp. 18.00 Recit. fortep. 19.40 Wiad. sport. ogólne 19.50 Pogadanka 20.00 Muz. operetkowa 20,5o Dzien. wiecz 21.00 Słuchowisko 21.45 Nasze Płeśni 22.10 Koncert 23.10 Wiad. meteorolog.

Warszawa — piątek 28. II.

6.30—8.20 Aud. poran. 12.o3 Dzienn. poł. 12.15 Aud. dla szkół 13.25 Chwilka gospod. domow. 13.30 Z rynku pracy 15.15 Wiad. o eksp. polsk. 15.50 Wieniec pieśni śląskich. 16.00 Pogadanka 16.15 Koncert 16.45 Opowiad. dla dzieci 17.oo Odczyt 17.15 Minuta poezji 17.50 Poradnik sportowy 18.oo Trio fortp. 19.4o Wiad. sport. ogólne 19 45 Komunikat z Krakowa 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami 2o.oo Manru w pszerwie l-ej Dzien. wiecz oraz Obrazhi z Polski współ. w przerwie II-ej Skrzynka techn. 23.oo Wiad. meteor. dla żegl. pow.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Notowania z dnia 23. II. 1936. Za 100 kg. płacono

Żyto nowe i zdrowe	12.25 — 12,40
Pszenica	18,50 — 18 75
Jęczmień browarowy	14,25 — 15,25
Jęczmień jednolity	13,75 — 14,25
Owies	14.00 — 14,25
Otręby żytnie	9,75 — 10,25
Otręby pszenne (grube)	11,00 — 11.50
Otręby (średnie)	00,00 — 00,00
Gorczyca	00,00 — 00,00
Groch Viktorja.	24,00 — 29,00
Groch Folgera	22,0C — 24,00

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.
Wydawca: Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście n. Drw.

Zarząd Gminny w Prątnicy ogłasza
KONKURS
na stanowisko podsekretarza
(pomocnika kancelaryjnego). Zgłoszenia piśmienne wraz z życiorysem oraz o d p i s a m i świadectw należy składać w tut. Zarządzie do **dnia 29 lutego 1936 r.**

Posada do objęcia od dnia 1 kwietnia 1936 r.

Wójt Gminy (—) J. Oczkowski.